

– AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski –

# **Biuletyn informacyjny inwestora ATS**

Nr 59  
(2009.19)

## **SYGNAŁY SYSTEMU W TYGODNIU: 2009.19**

W tygodniu 2009.19 system ATS wygenerował następujące sygnały:

⇒ Long	2009-05-04 08:45	1818
⇒ Short	2009-05-04 10:30	1838
⇒ Long	2009-05-05 11:30	1879
⇒ Short	2009-05-05 12:15	1878
⇒ Long	2009-05-06 09:30	1843
⇒ Short	2009-05-06 11:15	1867
⇒ Long	2009-05-06 14:00	1874
⇒ Short	2009-05-06 16:00	1859
⇒ Long	2009-05-07 12:00	1872
⇒ Short	2009-05-07 16:20	1822
⇒ Long	2009-05-08 14:15	1832

## **KOMENTARZ DO TYGODNIA: 2009.19**

**(Autor tekstu: Michał Sobieraj, Warszawa)<sup>1</sup>**

Maj na GPW rozpoczął się dopiero 4.05 (piątek 1.05 był wolny). Amerykanie jednak w święto pracy pracowali. Dane makro były zróżnicowane, lecz najistotniejszą sprawą było to, że ogłoszenie wyników „stress testów” zostanie przeniesione z poniedziałku na czwartek. Co więcej aż 14 na 19 banków będzie musiało podnieść kapitał. Takie informacje powinny doprowadzić do przeceny, a co najmniej do przebicia istotnego oporu (S&P +0,54%; NASDAQ +0,11%; DJIA +0,54%). Nic takiego jednak się nie stało (choć sektor bankowy taniał), więc przy sporych obrotach byki potwierdziły swoją siłę. Na zakończenie indeksy zakończyły dzień niewielkimi wzrostami. Eurodolar zachowywał się zgodnie z danymi makro, i w efekcie nieznacznie wzrósł (+0,35%), co pomogło rynkom surowcowym (ropa +3,67%, miedź +3,85%).

Podczas weekendu nie zdarzyło się nic, co mogłoby istotnie wpłynąć na rynki, dlatego w poniedziałek mogliśmy spodziewać się kontynuacji zeszłotygodniowych nastrojów na rynkach akcji.

Giełdy azjatyckie w poniedziałek zdecydowanie rosły (Shanghai +3,32%). Interesująco zachowywała się nasza waluta, która od rana umacniała się nie tylko w stosunku do euro (+1,28%), ale również umacniała się silniej niż waluty naszego regionu. Ciekawe, że działo się to w sytuacji, kiedy KE potwierdziła w swoich prognozach to, co wcześniej zapowiadało MFW, czyli spadek PKB Polski w tym roku o 1,7% oraz deficyt finansów publicznych do 6,6%. W takiej sytuacji grozi nam uruchomienie procedury nadmiernego deficytu, co jednocześnie blokuje nam możliwość szybkiego przyjęcia euro. Jednak uruchomienie

---

<sup>1</sup> Komentarz publikowany jest bez ingerencji w treść oraz zawarte w nim oceny rynku i zachowania systemu AlkorTradeSystem. Ewentualne zmiany dotyczą rozwiązań stylistycznych i korektorskich, których celem jest dopasowanie otrzymanego materiału do formy opublikowanego „Biuletynu informacyjnego inwestora ATS”.

procedury w czasach kryzysu, podczas namawiania Europy Wschodniej do przyjęcia euro za wszelką cenę, jest mało prawdopodobne. Niemniej złotówka zaczęła się umacniać po godzinie 12:00 i raczej nie ze względu na protesty ministra finansów odnośnie prognoz, lecz ze względu na kolejną falę kapitału wpływającego do naszego regionu. Kontrakty terminowe na WIG20 otworzyły się na poziomie 1812 pkt. (przebijając barierę psychologiczną 1800 pkt.) i zaczęły szybko rosnać nie dając żadnych szans niedźwiedzim. Na koniec kontrakty terminowe na WIG20 zamknęły się na poziomie 1862 pkt. (+4,61%) i inwestorom nie pozostało nic innego jak zastanawiać się, kiedy pęknie opór na poziomie 1900 pkt. Długa konsolidacja w okolicy 1830 pkt. nie pomogła systemowi ATS, który generując sygnały sprawdzające kierunek (8:45 i 10:30), został ostatecznie z sygnałem sprzedaży, co było zgodne z kierunkiem eurodolara, ale już nie zgadzało się z kierunkiem giełd europejskich (DAX +2,79%; CAC 40 +2,47%). W sumie nie był to udany dzień dla użytkowników systemu i dopiero końcówka dnia pokazała, że nie była to samotna szarża na giełdach europejskich, lecz kolejna fala optymizmu.

Wzrostom na Wall Street pomógł BOA, który zaprzeczył pogłoskom, że będzie musiał podnieść kapitał o 10 mld \$. W efekcie poziom S&P 875 pkt. pęknął z hukiem i rynki amerykańskie poszybowały w górę (S&P +3,39%; NASDAQ +2,58%; DJIA +2,61%), a wraz z nimi rynek surowców.

We wtorek rynki azjatyckie podeszły do zwyżek w Stanach w sposób nieco bardziej umiarkowany (Shanghai +0,29%). Była to niewątpliwie zapowiedź korekty, która należała się rynkom po poniedziałkowych wzrostach. Kontrakty terminowe rozpoczęły dzień od straty, która po początkowym pogłębieniu już o godzinie 10:00 została zniwelowana i indeksy wyszły na plusy. System ATS na skutek panującego optymizmu wygenerował sygnał kupna o 11:30, który utrzymał się zaledwie do 12:15, akurat wtedy, kiedy na giełdach zapanowało przesilenie i WIG20 po odbiciu się od poziomu 1900 pkt. wycofał się do poziomu

o 50 pkt. niższego, gdzie został już do końca sesji (1858,27 pkt. -0,87%). Kontrakty terminowe na WIG20 zakończyły dzień na poziomie 1836 pkt. Pierwsze podejście w tym tygodniu do oporu na poziomie 1900 pkt. okazało się nieudane. Pomimo, jak się wydawało, udanego sygnału o 12:15 system ATS przyniósł jednak tego dnia stratę głównie ze względu na poniedziałkowy sygnał sprzedaży. Giełdy europejskie również skorzystały z okazji do przeprowadzenia drobnej korekty i realizacji części zysków (DAX -1,01%; CAC 40 -0,4%), co bynajmniej nie zapowiadało załamania podczas najbliższych sesji.

Stany Zjednoczone również tego dnia postanowiły zrealizować część zysków, jednak na tyle bezpiecznie, aby nie wygenerować sygnałów sprzedaży (S&P -0,38%; NASDAQ -0,54%; DJIA -0,19%). Tym bardziej że powodów do spadków nie było za wiele. Kurs eurodolara również wykorzystał korekcyjną atmosferę panującą na rynkach (-0,8%), co po ponad dwóch tygodniach wzrostów zdecydowanie mu się należało.

Środa na rynkach azjatyckich rozpoczęła się od zwyżek (Shanghai +0,98%), jednak Europa rozczarowana informacją, że BOA nie przejdzie „stress testów”, zareagowała spadkami na otwarciu. Jednak kontrakty terminowe na WIG20, po początkowym spadku, zorientowały się, że giełdy europejskie radzą sobie dobrze i już po godzinie WIG20 przystąpił do ataku na poziom 1900 pkt. Tego dnia mieliśmy jeszcze jedną nieudaną próbę pokonania tego poziomu, więc inwestorzy postanowili zadowolić się tym, co mają, w oczekiwaniu na wyniki „stress testów”, realizując na fixingu zyski (kontrakty terminowe na WIG20 na zakończenie osiągnęły poziom 1825 pkt). System ATS wygenerował tego dnia cztery sygnały (9:30, 11:15, 14:00, 16:00), i dopiero ten ostatni sygnał pozwolił użytkownikom systemu uznać dzień za udany. Pod koniec dnia zostaliśmy z sygnałem sprzedaży, który dobrze wkomponował się w końcową realizację zysków. Europa jednak skończyła sesję na plusach, nie walczyło tam z tak silnym oporem (DAX +0,57%; CAC 40 +1,81%).

Amerykanie jednak postanowili kupować akcje po kontrolowanych przeciekach dotyczących „stress testów”. Wynikało z nich, że z bankami nie jest tak źle, co pociągnęło w górę przede wszystkim sektor bankowy (S&P +1,74%; NASDAQ +0,28%; DJIA +1,21%). Byki najwidoczniej znowu przejęły inicjatywę przeczuwając, że o „stress testach” wiedzą już wszystko. Eurodolar już jednak nie chciał tak rosnąć i wolał nie reagować na pogłoski rynkowe (+0,02%).

Czwartek na giełdach azjatyckich zakończył się plusami (Shanghai +0,19%) .Dla WIG20 dzień upłynął na atakach na opór 1900 pkt. Pomimo wzrostu na giełdach europejskich, nie udało się jednak bykom pokonać tego poziomu i ostatecznie WIG20 stracił -0,7%. Kontrakty terminowe na WIG20 zachowywały się podobnie i po maksimach (1901 pkt.) dzień zakończyły na poziomie 1822 pkt. System ATS wygenerował tego dnia sygnał kupna o 12:00 i sprzedaży o 16:20, które przyniosły w efekcie straty użytkownikom systemu. Eurodolar po godzinie 11:00 zaczął się bardzo silnie umacniać, przebijając ok. 16:00 poziom 1,346. Był to kolejny raz, kiedy eurodolar umacniał się, wyprzedzając nieco nastroje panujące na giełdach akcji.

Wall Street postanowiła zrealizować część zysków jeszcze przed publikowaniem danych. Inwestorzy widocznie uznali, że przecieki były wystarczające, aby przystąpić do realizacji giełdowego porzekadła „kupuj plotki, sprzedawaj fakty”. W efekcie giełda w Stanach Zjednoczonych zakończyła się spadkami (S&P -1,32%; NASDAQ -2,44%; DJIA -1,2%). Po nich nastąpiła publikacja „stress testów”, która nie odbiegła niczym od oczekiwań rynkowych. Ta mała realizacja zysków nieco zatrzymała umocnienie się eurodolara, jednak inwestorzy powoli zaczęli przeczuwać, że presja zakupów jest coraz silniejsza.

Piątek zdominowany był przede wszystkim istotnymi wzrostami kursu eurodolara, które przybrały na sile po otwarciu giełd europejskich. Eurodolar zaczął rosnąć jeszcze podczas trwania sesji azjatyckich, które zakończyły się na plusach (Nikkei +0,5%). Pod koniec dnia eurodolar przebił poziom 1,36, co

wybiło go z trwającej od końca kwietnia konsolidacji. Kontrakty terminowe podobnie jak WIG20 nadal walczyły z poziomem o ok. 50 pkt. niższym niż opór 1900 pkt., jednak patrząc na silne umocnienie eurodolara, kolejny atak na ten opór wydaje się już tylko kwestią czasu. Ostatni dzień tygodnia nie przyniósł zysków użytkownikom systemu ATS. Sygnał kupna wygenerowany o 14:15 wystąpił tuż przed osłabieniem na giełdach europejskich wywołanym danymi makro ze Stanów. Jednak po krótkim czasie inwestorzy doszli do wniosku, że dane makro nie są specjalnym wydarzeniem, więc indeksy wróciły do poziomów otwarcia. System ATS został zatem na weekend z sygnałem kupna. Ostatecznie kontrakty terminowe na WIG20 zamknęły się na poziomie 1832 pkt. (+0,55%).

#### **Podsumowanie tygodnia:**

Tydzień upłynął pod znakiem oczekiwania na wyniki „stress testów” oraz kontrolowanych przecieków, które miały raczej załagodzić ewentualne negatywne wrażenia po ich opublikowaniu. W sumie po całotygodniowej szarpaninie związanej z próbami przełamania oporu 1900 pkt. WIG20 wzrósł zaledwie o 3,25%. System ATS przyniósł jednak swoim użytkownikom stratę w wysokości ok. -110 pkt. brutto/kontrakt. Po raz kolejny okazało się, że szarpanina na giełdach nie służy systemom transakcyjnym. Patrząc na silne wzrosty eurodolara być może przyszły tydzień okaże się bardziej przewidywalny dla systemu ATS.

## **NOTA PRAWNA**

Niniejsza publikacja została opracowana na potrzeby klientów firmy „AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski.” i jest udostępniana wyłącznie w celach informacyjnych. Nie stanowi ona rekomendacji w rozumieniu obowiązujących przepisów prawa. Firma „AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski” dołożyła wszelkich starań w celu zapewnienia, iż informacje zawarte w publikacji nie są błędne lub nieprawdziwe, lecz nie ponosi odpowiedzialności za wszelkie szkody powstałe w wyniku wykorzystania informacji w niej zawartych. Żadna z zamieszczonych informacji nie stanowi oferty sprzedaży lub zakupu papierów wartościowych i innych instrumentów będących w obrocie na WGPW. Osoby zainteresowane skorzystaniem z usług doradczych powinny się skontaktować z jedną z licencjonowanych przez KNF instytucji finansowych.

Dokument ten jest chroniony zgodnie z Ustawą z dnia 04 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83). Zabronione jest powielanie i rozpowszechnianie tego biuletynu bez zgody „AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski”. Komentarz tygodniowy został napisany przez klienta firmy i został opublikowany bez ingerencji w treść oraz subiektywne opinie nt. rynku i systemu ATS.

Przy pisaniu tworzeniu tekstów wykorzystano informacje podawane przez serwisy informacyjne (PAP, ESPI, ISB, Reuters, Bloomberg), strony internetowe GPW, NYSE, Nasdaq, urzędy statystyczne, agencje ratingowe i banki centralne oraz inne ogólnie dostępne źródła informacji elektronicznej, w szczególności:

- o <http://www.bankier.pl/>
- o <http://stooq.pl/>
- o <http://www.xtb.pl/>
- o <http://www.tvn CNBC.pl/>
- o <http://www.money.pl/>
- o <http://www.pb.pl/>